

# Policja stołeczna

T. MODRZEJEWSKI.

## SPODZIEWANI GOŚCIE.

Z Ameryki płyną ku nam całe okręty rodaków. Płynię ich tysiące. Niektórzy wyemigrowali przed laty, kiedy jeszcze ciążyły nam kajdany najeźdźców, inni już urodzili się w Ameryce, nieznali nigdy upodlenia i cierpienia niewoli.

Na wieść o odzyskaniu wolności, zadrgało w nich serce. Nawet w takich piersiach, które już potrafiło zwalczyć tęsknotę za rodzinnym kątem, nawet w takich, których kątem rodzinnym była obczyzna. Wszyscy rozdzieleni z Polską przez ocean, dziś pragną wrócić do Ojczyzny, pragną tu przywieźć grosz zaoszczędzony, pragną na pożytek kraju oddać zdobyte tam wiadomości zawodowe, otworzyć w Polsce warsztaty, sklepy, przedsiębiorstwa. Część nawet już przybyła, już szuka sposobu zagospodarowania się nareszcie u siebie.

Duża, bardzo duża liczba z przybyłych i z przybywających zamierza osiedlić się w stolicy. Od czasu do czasu już można spotkać w Warszawie typy z energicznymi ruchami amerykańskimi, mówiące po polsku, niezawsze poprawnie ale po polsku.

Policjant stołeczny powinien sobie uświadomić tę chwilę, powinien być gotowym, jako gospodarz ulicy na przyjęcie drogiego przybyszów. Powinien okazać im tę gościnność przez odpowiednie traktowanie, informowanie i usługę.

Będą go zapytywali i o drogę i o szczegóły dotyczące miasta, może o przebyte dni trwogi i gnębienia przez okupantów i byłych władców miasta, może o pamiątki miejskie, może o mieszkanie, o jadłodajnię. Na te pytania powinien starać się już dziś umieć odpowiedzieć.

Niedość na tem. Każdy z przybywających przywozi z sobą pewien zasób pieniędzy. Obowiązkiem policjanta jest zwracać baczność uwagę, kto kręci się około przybysza, przestrzedz go, zabezpieczyć przed wyzyskiem, przed oszustwem i kradzieżą. Wszak bezwzględnie należy sferę złoczyńców, wyskiwaczy i niebieskich ptaków warszawskich niż przybysz z za oceanu.

Z drugiej strony obowiązany jest podwoić czujność i w kierunku odwrotnym. Wśród przybywających znajdują się nie tylko dobrzy patrioci, nie tylko uczciwi obywatele. Wśród tysięcy przybywających znajdują się też i tacy, którzy przyjadą łowić ryby w mętnej wodzie, wykorzystując dla celów występnych ruch powrotny.

Należy się starać umieć rozróżnić ich od istotnie uczciwych obywateli, nie dać wywieść się w pole polorem i pozorem cudzoziemszczyzny.

O ile z jednej strony w przytoczonych powyżej kwestiach inteligencja i rutyna policjanta posterunkowego ma duże znaczenie, o tyle z drugiej strony zwierzchnicy policyjni nie powinni bezwzględnie na niej polegać i odpowiedziami wskazówkami i przygotowaniem powinni starać się przyjść z pomocą tej inteligencji.

Jak mają zabrać się do tej pracy, wiedzą sami, gdyż najlepiej znają swych podwładnych i najlepiej potrafią ich objaśnić. Chodzi tylko o pewną dozę dobrej woli.

## ROZKAZY

### Komendanta st. m. Warszawy.

W związku z zarządzeniem, podanym w Rozkazem dz. № 1166 p. 10, 20. I. 1920, dotyczącym egzaminów wyższych funkcjonariuszów policji, podaję do wiadomości, że termin do przygotowania się do egzaminu zostaje przedłużony o 4 tygodnie i egzamin odbędzie się 11, 12 i 13 marca r. b.

Dokonana przez Komisarza Ministerstwa Aprowizacji inspekcja składnic miejskich ujawniła, że w t. zw. „ogonkach” znajdują się osoby podejrzane o handel kartkami.

Komisarz Ministerstwa Aprowizacji zwraca uwagę, że mieszkańcy m. st. Warszawy mają prawo nabywać artykuły kontyngensowe wyłącznie na kartki własne, w razie zaś używania pośrednictwa przy odbiorze osób trzecich, winien być na żądanie okazywany paszport właściciela kartek w celu ułatwienia kontroli.

Osoby, posiadające karty żywnościowe wydane nie przez rządca domu, w którym mieszkają, będą pociągane do odpowiedzialności administracyjnej, a karty żywnościowe będą konfiskowane.

Polecam z dniem dzisiejszym prowadzić ścisłą kontrolę rozmów telefonicznych międzymiastowych, prowadzonych z aparatów, będących w użytkowaniu Policji m. st. Warszawy.

Do dołączonej do niniejszego Rozkazu książki kontroli wpisać należy wszystkie połączenia zamiejskie uskuteczniiane z danego telefonu policyjnego. Załączona książka służyć będzie jako sprawdzian przy regulowaniu rachunków za rozmowy telefoniczne międzymiastowe.

Wobec niepomiernej i niewstawnie wzrastającej liczby wypadków przejechań, spowodowanych przez samochody wojskowe, w celu ukrócenia samowoli szoferów z polecenia p. Ministra Spraw Wewnętrznych, rozkazuję, by organy policyjne bezwzględnie i z całą energią interwenjowały w wypadkach przekroczenia przepisów obowiązujących, dotyczących jazdy samochodowej i sporządzały na szoferów, bez względu na ich przynależność państwową, protokoły dla pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności.

W związku z powyższym polecam pp. komisarzom, aby wszelkie protokoły i zażalenia w przedmiocie nieostrożnej jazdy samochodowej, dotyczące samochodów wojskowych oraz samochodów misyjnych (prócz misji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża) były kierowane bezpośrednio do Dowództwa Wojsk Samochodowych Okr. Gen. Warszawskiego.

Natomiast korespondencja w sprawie nie-

ostrożnej jazdy samochodów niewojskowych (za wyjątkiem samochodów należących do różnych misji cudzoziemskich) winna być kierowana do Działu Ruchu Kołowego Pol. Państw.

Dla informacji podaję, że wszystkie samochody niewojskowe są zaopatrzone w tablice (przeważnie koloru jasnoniebieskiego), na których obok cyfr, oznaczających numer danego samochodu, umieszczone są jeszcze litery (litera początkowa Okręgu Generalnego, w którym samochód był rejestrowany np. „139—W”); zaś wojskowe samochody mają na tablicach tylko cyfry, oznaczające numery.

Sędzia Sądu Pokoju dla nieletnich komunikuje mi, iż niektóre komisariaty nader niedokładnie i powierzchownie traktują dochodzenia w sprawach nieletnich:

Polecam wobec tego pp. komisarzom dopilnować, aby:

1) Protokoły w sprawach nieletnich były odsyłane do Sądu Pokoju natychmiast po załatwieniu i pod żadnym pozorem nie były przetrzymywane.

2) Oględziny przedmiotowe, zgodnie z artykułem 318 U. P. K. dokonywane były natychmiast i natychmiast protokołowane.

3) Nie zwalniano za zobowiązaniem rodziców tych nieletnich, których rodzice sami nie korzystają z nieposzlakowanej opinii lub takich, którzy już nie po raz pierwszy są o czyn przestępny oskarżeni, przyczem w tym wypadku należy kierować się treścią art. U. P. K.

4) Przyjmując znaki krzyża wzajemian podpisu niepiśmiennych, należy bezwarunkowo nad krzyżami wypisać nazwisko osoby która zrobiła „krzyże”.

5) Badać protokularnie każdą osobę, podejrzaną o paserstwo, jeśli okarżony wskazuje taką.

6) Dowody rzeczowe dołączyć zawsze do protokołu i jednocześnie przesyłać do Sądu.

Przypominam również, że Sąd dla nieletnich mieści się przy ul. Elektoralnej № 28.

Powołując się na Rozkazy Głównej Komendy Policji Państwowej № 29, dział II p. 2, № 18 dział II p. 2 i № 7 dział II p. 3 polecam pp. komisarzom, by podwładni im funkcjonariusze policji zwracali baczność uwagę na zabezpieczenie przewodników telegraficznych i telefonicznych. Winnych uszkodzenia tych przewodników należy ścigać z całą energią i pociągać do odpowiedzialności sądowej. Wyjaśniam przytem, że na mocy roz-

porządzenia rady ministrów z dn. 4.VIII 1919 r. (Dz. Praw 67 poz. 380) przestępstwa w przedmiocie uszkodzenia telegrafu i telefonu przeznaczonego do użytku publicznego i rządowego podlegają kompetencji sądów doraźnych.

Polecam pp. komisarzom, by sprawy z oskarżenia motorniczych tramwajowych o nieostrożną jazdę nie były załatwiane w drodze administracyjnej, lecz kierowane do właściwych Sądów Pokoju z art. 231 K. K.

Doszło do mojej wiadomości, że niektórzy funkcjonariusze policji nie wiedzą o istnieniu Sekcji Bezpieczeństwa Publicznego i Prasy.

Ponieważ Sekcja ma za zadanie opracowywanie wszelkich kwestji związanych z utrzymaniem bezpieczeństwa i porządku w całym Państwie, oraz z organizacją i działaniem Policji Państwowej, przeto funkcjonariusze Policji winni znać organizację Sekcji i wiedzieć, kto jest Szefem Sekcji. W związku z powyższym polecam pp. komisarzom odpowiednio pouczyć podwładnych sobie funkcjonariuszów policji.

Dochodzą mnie skargi, że komisariaty przy doręczaniu wezwań sądowych zupełnie ignorują przepisy Ustawy Postanowień Karnych, ściśle określające sposób i technikę, którą stosować należy.

Polecam wobec tego pp. komisarzom nakazać podwładnym organom, aby przy doręczaniu wezwań sądowych kierowali się ścisłym brzmieniem art. 378, 382, 383, 384, 385 U. P. K.

Odwoluję Rozkaz dz. № 1124 z dn. 21 listopada r. z. punkt 9, tyżący się niezatrzymywania samochodów ciężarowych firmy „Packard” i polecam pp. komisarzom nakazać podwładnym sobie funkcjonariuszom, aby od daty dzisiejszej wszelkie samochody ciężarowe i osobowe niezaopatrzone w tablice z numerem rejestracji Działu Ruchu Kołowego zatrzymywać i przysyłać je do garażu samochodowego wojskowego Smolna 2, odnośnie zaś protokoły przysyłać do Działu Ruchu Kołowego.

Doszło do mojej wiadomości, że komisariaty przesyłają zwłoki do kostnicy przy Szpitalu Wolskim z ogromnym opóźnieniem.

Polecam pp. komisarzom dopilnować, aby zwłoki po otrzymaniu zezwolenia Urzędu Prokuratora, były natychmiast przysyłane do kostnicy.

Legitymacje radnych m. st. Warszawy dają prawo przebywania na ulicach miasta bez ograniczenia godzin.